

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 602 300

Kłeska wyborcza endecji!

Wczorajsze głosowanie w Łodzi przyniosło ponownie większość socjalistom
PPS wraz z Bundem będzie mogła sformować magistrat

Wynik wczorajszych wyborów można określić jako ostateczną klęskę endecji w Łodzi. — Mówimy „ostateczną“, gdyż jest to już drugie z kolei niepowodzenie wyborcze. Należy przypomnieć, że po wielkim sukcesie w wyborach do rady miejskiej w maju 1934 r. gdy na Obóz Narodowy padło blisko 100 tys. głosów i zdobył on przeszło 50 proc. foteli w radzie miejskiej, w dwa lata później Stronnictwo Narodowe po wyborach we wrześniu 1936 r. miało już tylko ok. 36 proc. miejsc w sali przy ul. Pomorskiej, a wczoraj ilość jego mandatów została zredukowana do niecałych 25 proc. zaledwie.

Ta druga klęska endecji jest szczególnie wymowna dla tych, którzy nie od dzisiaj śledzą wahanie huśtawki politycznej w Łodzi. Jak wiadomo, przy wyborach do rady miejskiej bodaj od 20 lat obowiązywało pewne „prawo“: po większości lewicowej przychodziła większość prawicowa i odwrotnie. Wczoraj „prawo“ to zostało przelamane, co świadczy bezwzględnie o stabilizacji stosunków, o zdobyciu trwałej pozycji przez obóz demokratyczny.

Ten sukces lewicy w połączeniu z sygnalizowanymi również w innych miastach, gdzie wczoraj miały miejsce wybory, znacznymi stratami, poniesionymi przez ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne, jest nader symptomatyczny, ale bynajmniej nie przypadkowy. Fakty te stoją w związku m. in. również z ogólną konfiguracją polityczną i sytuacją Polski po ostatnich wypadkach w Europie. Wrzesień r. b. był przełomowy dla pewnych nastrojów, których wpływom poddano nasz kraj, wpływom, sprzyjającym powstawaniu prądów skrajnie reakcyjnych.

Dzisiaj obserwujemy wyraźny odpyły tych „modnych“ powiewów, dotkliwą porażkę „atrakcyjnych“ hasel.

Kłeska Str. Narodowego była spodziewana, ale nie przypuszczano, że nastąpi ona w sposób tak wyrazisty. Drugi wojujący nacjonalizm, nie przebiegający w chwytach demagogii, o metodach ściśle hitlerowskich, którego wykładnikiem był O. N. R., również przepadł z kretesem.

Ludność żydowska prawie w całości głosowała na listy własne w dzielnicach robotniczych na Bund, który może się chwalić również bardzo dobrym wynikiem.

Charakterystyczną jest niebywała frekwencja niemiecka, jak i fakt, iż głosy Niemców - mieszczan prawie wyłącznie padły na

W wyniku wczorajszych wyborów do rady miejskiej w Łodzi mandaty uzyskały następujące ugrupowania:

PPS i Kl. Zw. Zaw. (zblok. ze Str. Dem. i NSPP)	38	mandatów
Obóz Narodowy	17	„
Obóz Zjednoczenia Narodowego	11	„
Bund i lewica Polej-Syjonu	9	„
Zjedn. Żydowski Blok Religijny (Aguda)	3	„
Sjonistyczny Blok Demokratyczny	2	„
Deutsche Volksverband	4	„
Stronnictwo Pracy		bez mandatu
Zjedn. Żyd. Blok Demokratyczno-Społeczny	„	„
Żydowski Blok Społeczno-Gospodarczy	„	„
Unia Zw. Zaw. Prac. Umysłowych	„	„
Falanga	„	„
Frakcja Rewolucyjna PPS	„	„
Zjedn. Polski Świat Pracy	„	„
Chrześcijański Komitet Wyborczy	„	„

Podane wyżej cyfry, nie są ostateczne i mogą ulec pewnym nieznacznym korektywom, które jednak nie wpłyną na układ sił w nowej radzie miejskiej.

listę wybitnie hitlerowską, szukającą natchnienia w każdym razie nie w Polsce.

„Narodowcy“ jeszcze w przeddzień wyborów przewidzieli swą

sromotną klęskę, o czym pisał ich wice-führer, osławiony Gierzych, na łamach „Warszawskiego Dziennika Narodowego“. — Zresztą ton ich wczorajszej pracy był mocno minorowy. Okaza-

ło się, iż nieobliczalna ich demagogia, czyniąca z kwestii żydowskiej pepek świata, zrobiła fiasko. Poza tym nie zdali oni sobie z tego sprawy, iż antysemityzm jest dziś monopolem agre-

sywnego germanizmu, a nastroje naszej ludności nie sprzyjają tym bardziej dziś wszelkim tendencjom z najbliższego Zachodu. Również i awanturnictwo endeckie zbrzydło wszystkim okropnie.

PPS utrzymała swe wpływy w naszym mieście typowo robotniczym. Sukcesy w ośrodkach, zamieszkałych w olbrzymim odsetku przez polski proletariát, silnie podkreślają to zwycięstwo. Fakt, iż prawie bez jakichkolwiek przekreśleń były wrzucane do urny kartki z „dwójką“, świadczy o dużym przywiązaniu robotnika do partii, reprezentującej ich interesy polityczne i społeczne.

Właściwie robotnik łódzki nigdy nie oddalał się od swej partii; jest on z natury szlachetnym i szczerze demokratycznym.

Zna on z pieśni i opowiadań, z doli swej i niedoli ducha dziejów Łodzi, zna ośisy heroicznych zmagañ w latach Rewolucji i walk o niepodległość i napewno nigdy w decydującej chwili nie zdradzi swego sztaubaru.

Znajdzie wówczas swą duszę, pójdzie po bohaterskim szlaku dziejowym miasta wyjątej pracy, tradycji tajnej drukarni „Robotnika“ i barykad 1905 r. Przez jego usta Łódź wykazała, iż jest stolicą nie tylko polskiej pracy, ale i postępu polskiego.

Poważnym wynikiem może się również pochwalić Obóz Zjednoczenia Narodowego, który zdobył nie wiele mniej mandatów od Obozu Narodowego. Ile jest w tym zasługi tymczasowego prezydenta Łodzi p. Godlewskiego trudno powiedzieć, ale bezwzględnie fakt reprezentowania przez tego wytrawnego gospodarza komisarycznych rządów miasta, nie pozostał tu bez wpływu.

Jaki będzie przyszły magistrat? Jak widzimy z zamieszczonej obok tabelki PPS wraz z Bundem będzie miała większość i jest w stanie wybrać swego prezydenta, wiceprezydentów oraz obsadzić Iwiaz część fo teli lawnikowskich. Sytuacja dla tego magistratu będzie o tyle bardziej sprzyjająca w porównaniu z r. 1936-ym, iż opozycja „narc...“ jest znacznie słabsza niż wówczas, a w innych ugrupowaniach gdzie on mógł znaleźć jeśli nie sprzymierzeńców, to w każdym razie przyjazne ustosunkowanie. (U)

Wyniki wyborów w Warszawie

War. kor. „Gł. Por.“ telef.:
W dniu wczorajszych wyborów frekwencja z powodu silnych mrozów była stosunkowo niska i wyniosła około 50 procent. Szczególnie małą liczbę głosujących zaobserwowano przed południem, kiedy napływ do lokalów wyborczych był wyjątkowo słaby. Ruch głosujących wzmościł się dopiero około godz. 3 po południu. Również agitacja wyborcza o tej porze znacznie się ożywiła. Przez uli-

ce przeciągały auta z megafonami i liczni agitatorzy krążyli nawet po podwórzach, wzywając do udziału w wyborach.

Spokój naogół nigdzie nie został zakłócony. Jedynie na peryferiach stolicy doszło do starć między agitatorami PPS i ONR. Poza tym zanotowano szereg wypadków wybiecia szyb w pewnych dzielnicach miasta, m. in. na ul. Świętokrzyskiej. Stwierdzono, iż w kilku punktach miasta kolportowane były fałszywe

kartki wyborcze, w związku z czym policja sporządziła szereg protokołów.

Jako charakterystyczny szczegół należy zanotować, że odzwy PPS-u rozdała młodzież akademicka w czapkach studenckich.

Według ostatnich wiadomości, w wyniku wyborów w Warszawie, na pierwszym miejscu znalazła się PPS, na drugim OZN, na trzecim ONR, a na czwartym Str. Narodowe.

Strzały na ul. Senatorskiej

Jeden z agitatorów ciężko ranny

Wybory minęły na ogół bardzo spokojnie. Tu i owdzie miały miejsce drobne incydenty, szybko jednak likwidowane przez policję.

Do poważniejszego zajścia doszło jedynie wieczorem przy zbiegu ulic Senatorskiej i Słowiańskiej.

Tu między agitatorami doszło do bójki. W pewnej chwili rozległy się strzały rewolwerowe.

Jedna z kul ugodziła w brzuch

członka PPS. 29-letniego Józefa Rybaka (Kaliska 28). Inny członek PPS. 29-letni Franciszek Hechtowicz (Grabowa 1) otrzymał lekką ranę ciętą, zadaną nożem w policzek.

Do rannych wezwano pogotowie ratunkowe miejskie i prywatne (12-333). Józef Rybak został w stanie bardzo ciężkim przewieziony do szpitala ubezpieczalni społecznej, gdzie natychmiast przystąpiono do operacji wyję-

cia kuli. Lżej ranny Hechtowicz po nałożeniu opatrunków, pozostawiony został na miejscu.

Na miejsce zajścia przybyła niezwłocznie policja, która dokonała kilku zatrzymań. Ustalono, iż sprawcami zajścia i poranienia Rybaka oraz Hechtowicza są członkowie Stronnictwa Narodowego.

Nazwiska aresztowanych trzy mane są na razie w tajemnicy. Dochodzenie się toczy. (1)

EUROPA

w 20 wieku po Narodzeniu Chrystusa
w 20 lat po podpisaniu traktatu wersalskiego
w 2 miesiące po zawarciu układu w Monachium

Hansson ocenia liczbę uciekinierów w Europie na 5 milionów ludzi

Oslo, w grudniu.

Olbrzymia, wspaniale umeblowana sala instytutu Nobla w Oslo, przepełniona wprost niesamowicie. — Obecni są niemal wszyscy członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, członkowie parlamentu i cały świat nauki, szlak pięknych i aparatu administracyjnego Norwegii.

Przewodniczący komitetu nagrody Nobla, prof. Frederick Stang, w zwięzłym, ale barwnym przemówieniu podkreśla momenty polityczne, które stanowiły podstawę przyznania tym razem nagrody pokoju „bluru Nansena”. W imieniu tego biura przyjmuje złoty medal, dyplom i czek na pokazaną sumę przewodniczący sądu najwyższego Michael Hansson, kierownik nansenowskiej organizacji.

Następca Fritjofa Nansena, Michael Hansson, dawno już wpisał swoje nazwisko do złotej księgi oddanych przyjaciół emigrantów i uciekinierów. — Jego słów wysłuchują wszyscy obecni z naprężoną uwagą. Człowiek ten przemawia głośno i wyraźnie, ale z wyraźnym podnieceniem nerwowym. W ustach starego doświadczonego prawnika jest to akt oskarżenia, logicznie uzasadniony i poparty faktami.

M. Hansson podaje historyczny przegląd międzynarodowej działalności organizacji nansenowskiej. Maluje on jaskrawy i wstrząsający swym tragizmem

Przy bólach głowy i zawrotach, wywołanych przez zaparcie stołka, należy używać wieczorem i rano na czczo pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

obraz, jak przed 20 laty po raz pierwszy powstała kwestia uciekinierów. Mówca

poświęca wiele uwagi losowi rosyjskich emigrantów, opowiada o prześladowaniach i gnębieniu, jakim oni podlegali,

o tym, jak ich bez zastanowienia, niby zakazane bydło, przetrucano z miejsca na miejsce, nie dając możliwości ustabilizowania się i stworzenia sobie najskromniejszej egzystencji...

— A byli to w przytłaczającej większości wypadków — mówi Hansson — bezsprzecznie pożyteczni obywatele, ludzie, zasługujący na pełny szacunek. — W jakich warunkach musieli oni istnieć, jakim cierpieniem i katuszom musieli oni podlegać, jakie poniżenie i jaka straszna nędza była ich udziałem! Już najwyższy chyba czas przestać niepokoić tych ludzi, dać im możliwość urządzenia się tam, gdzie ich los rzucił, pomóc im przy szukaniu gruntu pod nogami.

Niejednokrotnie dochodziły do mnie słuchy, że komitet nansenowski oskarżano o szeroką rękę. W większości wypadków nasza pomoc pieniężna wyrażała się sumą 100 — 200 koron na rodzinę, a to umożliwiało bardzo wiele zająć się rzemiosłem, lub zainicjowanie drobnego handlu, podczas gdy innych te grosze ratowały od głodowej śmierci. A jednak wiemy, że tysiące, dziesiątki tysięcy ludzi zmarło z powodu głodu i chorób, których nie było za co leczyć. W rzeczywistości mało kto wie, jakie potworne męki przeżyli ci ludzie, w jakiej nędzy żyli i jak w milczeniu umierałi, bowiem pomoc nigdy nie była wystarczająca. Mam prawo o tym mówić, ponieważ przez moje ręce przeszedł los przeszło 300 tysięcy ludzi, którym udało się

liła pomocy. Bezmyślne i nieludzkie wysyłanie uciekinierów po wsze czasy pozostanie czarną, haniebną plamą na stronach historii...

Wspomniałszy następnie, że w tej chwili komitet również troszczy się o prawie pół miliona uciekinierów, Michael Hansson zakomunikował, że udało się dotychczas ulokować około 180 tys. ludzi, którzy porzucili Niemcy, przeważnie żydów, ale wskazał, że

w kolejce znajduje się nie tylko 700 tysięcy ich współwyznawców, ale również miliony polskich żydów,

przy czym nowołał się na oświadczenie polskiego ministra, który podkreślił nędzę wyjątkową większości tych żydów. —

Zagadnienie obejmuje obecnie nie mniej, niż

pięć milionów ludzi w Europie.

Z wyjątkową serdecznością naszkicował Hansson sytuację prześladowanych żydów. — Pozwolę sobie przytoczyć następujący przykład — mówił. — Grupa ludzi żydowskiego pochodzenia, 30 osób mężczyzn, kobiet i dzieci, znalazła się z woli losu na skrawku ziemi między granicami dwóch państw. Do kogo należy ten skrawek — to pozostaje kwestią sporną, ale tutaj na gołej ziemi bez dachu nad głową, niemal bez odzieży, musieli spędzać dnie i noce.

Z obydwu stron granice były dla nich zamknięte.

Ci ludzie nie mogli zdobyć nie tylko jedła, ale nawet wody. Dwie dziewczyny w wieku lat 18 i 19 zachorowały na zapalenie płuc i w wysokiej gorączce leżały pod gołym niebem, pozbawione jakiegokolwiek pomocy. Tak minęło kilka dni, nim kilku dziennikarzy, na szczęście ludzi starej szkoły, nie dowiedziało się o tym fakcie. Uratowali oni tę grupę od głodowej śmierci, ale jaki był dalszy los tych nieszczęśliwców, tego nie wiem.

W równie jaskrawych barwach naszkicował Hansson los uciekinierów ormian.

On sam brał bezpośredni udział w rozlokowaniu 40 tysięcy ludzi i opowiedział, jak podczas zwiedzania osiedli, wybu-

dowanych przez komitet Nansena dla uciekinierów - ormian, miał okazję usłyszeć:

— My, ormianie, wierzymy, że Nansen u samego Boga wstawia się za nami!

Telefon Kiereńskiego podsłuchiwany przy pomocy specjalnego urządzenia

Przed sądem karnym w Paryżu rozpatrywana była sprawa o podsłuchiwanie rozmów telefonicznych A. F. Kiereńskiego. Szczegóły sprawy wyglądają następująco:

W sąsiedztwie z domem, w którym mieszka się redakcja organu b. premiera rządu tymczasowego „Nowa Rosja”, wynajął mieszkanie niejaki I. Sztternberg. Z redakcji „Nowej Rosji” do mieszkania tego przeprowadzono specjalne połączenie telefoniczne, które pozwalało na podsłuchiwanie rozmów, prowadzonych przez A. F. Kiereńskiego i innych najbliższych współpracowników „Nowej Rosji”. Po ujawnieniu podsłuchu Sztternberg zdążył się ukryć. Policja zdołała aresztować dwóch innych lokatorów tego mieszkania: hiszpana Rafaela Benvenista i francuza Roberta Bicar. Obaj

oni są oskarżeni o kradzież przedmiotów użyteczności publicznej, przekupstwo urzędników, tajne przeprowadzenie linii telefonicznej, niedozwolone korzystanie z aparatu telefonicznego i t. p. Te różne zarzuty trzeba było postawić oskarżonym z tego względu, ponieważ kodeks karny nie przewiduje przestępstwa urządzenia nielegalnej instalacji telefonicznej dla podsłuchiwania cudzych rozmów.

— Chciałem wiedzieć, jakie stosunki łączą Kiereńskiego z nacjonalistami hiszpańskimi — wyjaśnił inż. Bicar.

Natomiast hiszpan twierdzi, że absolutnie nie wiedział o podsłuchiwaniu rozmów.

Po przemówieniach prokuratora i obrońców sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku za tydzień.

Nie są bynajmniej radosne te perspektywy w stosunku do uciekinierów, jakie według Hanssona, oczekują Europę:

— Tragiczne jest również położenie wielu tysięcy uciekinierów politycznych, których liczba rośnie z dnia na dzień. Ale co jeszcze przyniesie zakończenie wojny domowej w Hiszpanii. Z raportów, jakie właśnie otrzymała międzynarodowa komisja dla okazania pomocy Hiszpanii wynika, że w części kraju, zajętej przez gen. Franco, ludność nie posiada ani odzieży, ani obuwia. Po stronie rządu republikańskiego dosłownie głoduje 2.400.000 ludzi.

Przed miesiącem zakomunikowano nam, że około 100 tysięcy hiszpanów znalazło się na skraju śmierci głodowej. Mydło wogóle zniknęło. — Udało się na szczęście pomóc, ale ostatni raport z Hiszpanii głosi, że wiele dzieci zapadło na skórne choroby, ponieważ nie myły się już od szeregu miesięcy.

Oto jak wygląda Europa w 20 wieku po narodzeniu Chrystusa, w 20 lat po zawarciu traktatu wersalskiego i w 2 miesiące po podpisaniu umowy w Monachium.

Według opinii kierownika nansenowskiej organizacji, która, jak wiadomo, 31 grudnia kończy swoją działalność, łącząc się z międzynarodowym komitetem pomocy uciekinierom, zlikwidowanie sporu hiszpańskiego sprowadzi do Francji, nawet przy najskrupulatniejszej obronie ze strony tego kraju, 1 do 2 milionów hiszpańskich uciekinierów

i tu nie pomoże żadna zewnętrzna interwencja, nawet najszersza polityczna amnestia, jaka będzie ogłoszona przez tę, czy przez tamtą stronę.

Swoje przemówienie zakończył w następujący sposób:

— Sprawa uciekinierów stała się najważniejszym zagadnieniem socjalnym naszych czasów. Można ją rozwiązać jedynie drogą energicznej współpracy między rządami, które oczuwają się do odpowiedzialności przed ludzkością i przed ligą narodów. Nieunikniona jest polityczka międzynarodowa, jak to się odbyło wtedy, gdy Grecja musiała dać miejsce 1.300.000 uciekinierów z Małej Azji. Ale same pieniądze nie wystarczą.

Trzeba koniecznie niszczyć mury między krajami, mury, które i tak już zmarnowały wiele wartości materialnych i moralnych.

Ja osobiście uważam, że najmądrzejsze rezultaty dała by liberalna polityka w stosunku do uciekinierów. Trudno w tej chwili mówić o sprawiedliwości, bowiem niema jej na świecie, ale to bynajmniej nie znaczy, że należy przestać wołać o tę sprawiedliwość. Praca organizacji nansenowskiej nie zostaje przerwana. Ze względów politycznych nazwa nansenowskiego biura powinna zniknąć, ale praca trwa i obowiązkiem wszystkich uczciwych ludzi jest wyciągnięcie ręki z pomocą do bezdomnych. Jest to nasz prymitywny obowiązek i wykręcanie się od spełnienia go jest równoznaczne z przestępstwem...

Tak mówił do głęboko wzruszonego audytorium przewodniczący nansenowskiego komitetu, Michael Hansson, odbierając w Oslo przyznaną tej organizacji nagrodę pokoju z fundacji Nobla.

M. N.

JUŻ JUTRO
w kinie „CASINO”



Potężny film
najwyższej klasy!

DO PALESTYNY

indywidualne wyjazdy w dowolnym terminie załatwia najszybciej i najsprawniej

POLTOUR - Polskie Biuro Podróży

ŁÓDŹ, TRAUĞUTTA 2. — — Telefon 107-86.

ZAMIAST ODPISAĆ LUB ODRYSOWAĆ —
korzystaj

z fotokopii „INTRO”

Zamówienia od 2.— zł. przyjmują:

Zakład fotogr.
„A. B. C.”
PRZEJAZD 1

INSTYTUT
»INTRO«
PIOTRKOWSKA 80

Skład przyb. fotogr.
J. MORGENSTERN
PIOTRKOWSKA 40

Sala Filharmonii tel. 215 84 // Gościnna Folks - un Jugnt Teater Kier. Klara Segalowa
Dz. 6 w poniedziałek, o g. 9.15 w h. z. ULGOWE PRZEDSTAWIENIE Dyr. zarz. M. Maso.

„BURZY” od 50 gr. do 1.50 zł.

po cenach najniższych

Bilety 1. nabywa w kasie Filharmonii

Knowania antypolskie w Czechach

nie będą tolerowane przez rząd Rzplitej Polskiej

Jak już donosiliśmy wczoraj, charge d'affaires R. P. w Pradze złożył czechosłowackiemu ministrowi spraw zagranicznych aide memoire, w którym rząd polski zwraca uwagę rządowi czechosłowackiemu na stan rzeczy, wytworzący się wskutek istnienia i działania pewnych ośrodków i organizacji na terytorium republiki czechosłowackiej.

Polski aide - memoire przestrzega przed reperkusjami, jakie dalsze istnienie tego stanu rzeczy może mieć na układ stosunków między Polską a nową Czechosłowacją.

Do tej informacji „Kurier Polski” dodaje następujące uwagi:

Polska demarche w Pradze czeskiej, o której donosi komunikat urzędowy, ma na względzie objawy niedopuszczalnej w dobrych sąsiedzkich stosunkach agitacji, na ziemiach nowej Czechosłowacji. Propaganda ta ma wyraźne ostrze, skierowane przeciw Polsce, a przybiera różne formy.

Rozrzucane są ulotki z mapą,

Oświadczenie Czechosłowacji

w odpowiedzi na aide - memoire Warszawy

PRAGA, 18 grudnia. (P.A.T.) — Powołując się na komunikat PAT'a w sprawie aide - memoire, złożonego dnia 16 grudnia przez charge d'affaires R. P. czechosłowackiemu ministrowi spraw zagranicznych — Czechosłowackie Biuro Prasowe stwierdza, że okoliczności, na które wskazuje aide - memoire rządu polskiego, BĘDĄ PRZEDMIOTEM SZCZEGÓŁOWEGO I NAJBARDZIEJ SUROWEGO DÓCHODZENIA.

Rząd czechosłowacki przez usta prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych stwierdza ponownie, iż pragnie poczynić lojalne i szczerze wysiłki, aby osiągnąć DOBRE STOSUNKI ZE WSZYSTKIMI SĄSIADAMI, A WIĘC TAKŻE Z POLSKĄ, podkreślając zarazem, że NA TERYTORIUM CZECHOSŁOWACJI NIE BĘDZIE TOLEROWANA ŻADNA AKCJA IRRE-

DENTYSTYCZNA,

skierowana przeciwko jakimkolwiek obcemu państwu, a więc tym samym i przeciwko Polsce.

na której widać państwo Czechosłowacko - Ukraińskie, rozpościerające się na ziemiach Rzplitej z granicą kończąca się gdzieś, aż pod Wilnem.

W pismach, wydawanych w Czechosłowacji w językach czeskim i niemieckim szerzone są bezczelne fałszywe o armii polskiej. Dzienniki w Morawskiej Ostrawie

po wycofaniu z Zaolzia grupy operacyjnej „Śląsk” i zastąpieniu jej przez normalne stałe garnizony, zamieściły plotki o wycofaniu się Polski ze Śląska za Olzą, rozsiewano wieści o jakichś rzekomo rozlatujących się armatach artylerii polskiej, w których rzekomo odpadły koła, a pozostały tylko lufy.

Celem tych wszystkich oszczerczych plotek było oczywiście szeregienie zamętu i niepokoju wśród ludności pogranicza.

Wystąpienie polskie w Pradze czeskiej położy zapewne kres całej tej robocie. Należy przyjąć, iż odpowiedzialne czynniki w Pradze czeskiej rozumieją, że w tych warunkach Polska staje nie

tylko na straży swoich interesów i swego prestiżu, ale, że przez swoje wystąpienie demaskuje ona również akcję niebezpieczną dla przyszłości nowej Czechosłowacji.

Napady na polaków

MOR. OSTRAWA, 18 grudnia. (PAT.) — W ciągu ostatnich kilku nocy zorganizowane oddziały czeskich uchodźców z terenów, zwróconych Polsce, dokonały w Radwanicach pow. frydeckiego napadu na mieszkania tamtejszych polaków, obywateli czechosłowackich, pracujących dotychczas na kopalni „Ludwik” leżącej w pobliżu granicy polskiej. W domach powybijano szyby, poniszczono płoty i ogrodzenia. Na kopalni codziennie niemal dochodzi do pobicia pracujących górników - polaków.

Miejscowa policja i żandarmeria, do której napadnięci udają się po pomoc, żąda wskazania sprawców w przeciwnym razie odmawiając wszelkiej opieki.

Praga chce zbudować Ukrainę

Czechosłowacja ośrodkiem tworzenia nowego państwa kosztem Polski, Rosji i Rumunii

Półoficjalna Polska Inf. Pras. ogłasza następujące uwagi:

Premier czesko - słowacki, p. Beran, poświęcił w swym wtorkowym exposé kilka spokojnych i rzeczowych zdań stosunkom Czechosłowacji z sąsiadami, wyrażając pragnienie, aby stosunki te ułożyły się pomyślnie.

Równaległe ze słowami premiera kontrolowana obecnie przez rząd prasą czechosłowacka publikuje dalszą serię artykułów na tematy ukraińskie.

To zestawienie zmusza do pewnych refleksji. Poprzednia republika czechosłowacka, kierowana przez p. Benesza, zafamała się po dwudziestu latach egzystencji w wyniku tendencji do prowadzenia polityki, przerastającej możliwości tego państwa, a mianowicie wskutek dążności do stworzenia z Czechosłowacji ośrodka polityki przeciwniemieckiej w Europie. W realizowaniu tego dążenia opierali się dawni kierownicy republiki czechosłowackiej na spodziewanym poparciu mocarstw zachodnich oraz Rosji sowieckiej.

Obecnie niektóre koła czeskie — mimo przykrych doświadczeń

niedawnych miesięcy — dążą do uczynienia Czechosłowacji ośrodkiem tworzenia państwa ukraińskiego kosztem Rosji sowieckiej, Rumunii, Polski, Węgier oraz północnej Słowacji.

Było by wskazane, aby męzo-

wie stanu, odpowiedzialni za drogę, po której kroczyć będzie polityka nowej Czechosłowacji, zastanowili się poważnie nad tym, dokąd tego rodzaju tendencje zaprowadzą ich państwo. Niedawna przeszłość wykazała potrzebę

i celowość dokonywania tego rodzaju politycznego w chwili, pozwalającej jeszcze na swobodny wybór drogi i metod politycznych.

Po wielkiej katastrofie naród czeski dowiódł istnienia w jego

charakterze dużej trzeźwości, która skierowała jego główne wysiłki twórcze na drogę pracy organicznej, budząc u innych na rodów należny dla każdej istotnej wartości szacunek.

Zorganizowane na zasadach rzeczowej i pozytywnej pracy państwo czechosłowackiej mogłoby liczyć na powszechną sympatię, o ile przyjęłoby za drogowskaz swej polityki rzeczywiste możliwości państwa oraz istotne interesy narodu czeskiego i słowackiego, wyrażając się przede wszystkim w konieczności układania współzycia z państwami ościennymi na zasadach dobrego sąsiedztwa oraz na utrzymaniu w stosunkach z sąsiadami niezbędnej równowagi.

Pragniemy mieć nadzieję, że naród czeski, nauczony doświadczeniami swej minionej polityki, nie zechce analogicznych błędów powtarzać w przyszłości i że wybierze obecnie dla swej nowej polityki właściwe cele i właściwe drogi. W przeciwnym razie trudno byłoby na przyszłość Czechosłowacji zapatrywać się z optymizmem, z którym niewątpliwie opinia polska pragnęłaby traktować sprawę tego państwa.

Bandy Wołoszyna sieją terror

nierzadko przy pomocy wojsk czeskich

RZYM, 18 grudnia. (PAT.) — „Corriere della Sera” w korespondencji z Budapesztu donosi, że w przeddzień wizyty Ciano opinia Węgier śledzi ze szczególnym zainteresowaniem rozwój sytuacji na Rusi Podkarpackiej, gdzie akcja prasy, popierana przez akty terrorystyczne, stwarza atmosferę niepokoju. — To też obok stosunków z Polską, Rumunią i Jugosławią roz-

mowy budapeszteńskie obejmują również problem Rusi Podkarpackiej.

BUDAPESZT, 18 grudnia. — (PAT.) Na Rusi Podkarpackiej bandy, zorganizowane przez rząd Wołoszyna, stosują coraz ostrzejszy terror w stosunku do miejscowej ludności. Na rzecz zwolenników Wołoszyna zwalnia się z posad urzędników karpatorusów, słowaków, a nawet

czesków — bez względu na to, że wojska czeskie współdziałają z bandami terrorystycznymi Wołoszyna.

Bez względu na ferment, rozwijający się w wojsku, dowódca wojsk czechosłowackich generał Svatek zmuszony był wydać rozkaz rozbrojenia żołnierzy karpatoruskich. — Na miejsce ich przybyły pułki czeskie z Moraw.

Anglia nie da pieniędzy

Czeska delegacja finansowa wróciła do Pragi z niczym

PRAGA, 18 grudnia. (PAT.) — Ministerstwo finansów donosi, że czechosłowacka delegacja, która z miarodajnymi czynnikami angielskimi i francuskimi prowadziła w Londynie rokowania w sprawie pożyczki dla Czechosłowacji, powróciła w

tych dniach do Pragi.

Przebieg rokowań nie dał żadnych pozytywnych rezultatów. Po uzyskaniu instrukcji od rządu praskiego, delegacja ma ewentualnie powrócić do Londynu.

W związku z tą wiadomością

w tutejszych kołach finansowych liczą się z tym, że wobec postępującej uiraty niezależności gospodarczej przez Czechosłowację, londyńska City uważa los dalszych 20 milionów funtów szterlingów za przesadzony.

Akcja antysemitcka w Czechach

Żydzi likwidują przedsiębiorstwa i szykują się do wyjazdów

MOR. OSTRAWA, 18 grudnia. (PAT.) — Morawska Ostrawa staje się terenem coraz gwałtowniejszej agitacji antyżydowskiej, prowadzonej głównie przez członków grupy gen. Gaydy.

Na murach miasta widnieją napisy „Precz z żydami”, „Żydzi sprzedali Republikę” i t. p. W witrynach sklepów czeskich umieszczono wywieszki: „Sklep czeski-

katolicki”, „Nie kupujmy u żydów”.

Niektóre dzienniki wzywają społeczeństwo do bojkotu adwokatów i lekarzy żydowskich.

Wczoraj w jednej z ostrawskich kawiarni publiczność zmusiła do opuszczenia estrady skrzypka pochodzenia żydowskiego, dyrygenta kawiarnianej orkiestry. W związku z antysemitką akcją, której ulegają stopnio-

wo władze i urzędy czeskie, miejscowi żydzi - obywatele czescy poczynają likwidować swoje sklepy i przedsiębiorstwa i przygotowują się do emigracji z terenów republiki.

MOR. OSTRAWA, 18 grudnia. (PAT.) — Związek adwokatów w Morawskiej Ostrawie wprowadził w swojej organizacji paragraf aryjski.

Antypolski wybryk w Sopotach

GDYNIA, 18 grudnia. — Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcami zdemolowali w Sopotach na dworcu kiosk „Ruchu”. Nie tknąwszy pism niemieckich, napastnicy zniszczyli całkowicie pisma polskie i przybili na żaluzji kartkę z napisem: „Polliaken unerwünscht”.

Władze prowadzą w tej sprawie dochodzenie. Niewątpliwie szło tu o demonstrację antypolską.

Zgon baletmistrza

WARSZAWA, 18.12. (PAT.) — Wczoraj w jednym ze szpitali warszawskich zmarł Edward Kurylko, były kierownik baletu opery warszawskiej i znany w stołecznych kołach teatralnych baletmistrz i pedagog.

Dr. St. Wróblewski zmarł wczoraj nagle

WARSZAWA, 18.12. (PAT.) — Dziś zmarł nagle w Warszawie na angina pectoris w 70-tym roku życia prezes Polskiej Akademii Umiejętności, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Stanisław Wróblewski, b. prezes Najwyższej Kontroli Państwa, jeden z najwybitniejszych współczesnych znawców prawa rzymskiego, autor wielu dzieł naukowych.

S. p. prezes Wróblewski bawił w Warszawie w związku z odbywającymi się tu posiedzeniami komisji kodyfikacyjnej.

Ra: wcześniej rozpoznany może być w leczony!

Warszawa 2-ga nadawała wczoraj program

WARSZAWA, 18 grudnia. — (PAT). Dziś o godz. 19.11 nastąpiła przerwa w dostarczaniu prądu elektrycznego z elektrowni pruszkowskiej do radiostacji Polskiego Radia w Raszynie. — Powstało to prawdopodobnie z powodu uszkodzenia izolacji na linii wysokiego napięcia 35 tys. wolt, zasilającej radiostację raszynską na skutek silnych mrozów.

Polskie Radio uruchomiło Warszawę 2, nadając normalny program ogólnopolski przy pomocy tej stacji i wszystkich rozgłośni regionalnych.

Trzesienie ziemi nawiedziło Turcję

STAMBUŁ, 18 grudnia. (PAT) Dziś nad ranem obszar Kirszeir nawiedzony został przez gwałtowne trzesienie ziemi. W mieście tej samej nazwy runęło 15 domów, zbudowanych przeważnie w ostatnich miesiącach.

Mrozy we Francji

PARYŻ, 18.12. (PAT) — Od soboty wieczora cała Francja nawiedzona została przez falę chłódów, a nawet mrozów. W nocy z soboty na niedzielę, po raz pierwszy w tym roku, zanotowano w Paryżu minus 7 stopni. W Strasburgu temperatura doszła w nocy do minus 15 st. Także na południu Francji, w Bordeaux i Marsylii, gdzie nawet w zimie panuje ciepło, temperatura spadła niemal do 0.

„Złote koszule” wzniciły powstanie

SANT ANTONIO, 18.12. (PAT) Według wiadomości, nadchodzących z pogranicza, w Meksyku wybuchło powstanie, organizowane przez partię „Złotych koszul” — ugrupowanie o tendencjach faszystowskich. W czasie starć poległo podobno 30 osób.

Katastrofalny pożar dworca w Utrechcie

UTRECHT, 18.12. (PAT) — Dziś nad ranem wybuchł gwałtowny pożar na tutejszym dworcu, będącym jednym z najważniejszych punktów węzłowych holenderskiej sieci kolejowej. Pożar rozszerzył się szybko skutkiem silnego wiatru wschodniego i spustoszył budynek, w którym znajdowała się większość biur dworca. Większość pociągów ma znaczne opóźnienia. We wczesnych godzinach rannych pożar nie był jeszcze ugaszony.

Sterylizacja w Austrii

WIEN, 18.12. (PAT) — Z dniem 1 stycznia osoby, dziedzicznie obciążone, podlegać będą w Austrii przymusowej sterylizacji. Ustawa przewiduje sterylizowanie osób umysłowo chorych, alkoholików, ułomnych i t. d.

Lawina piynów w Zeebrugge spowodowała szereg katastrof

BRUKSELA, 18.12. (PAT) — W porcie Zeebrugge pękł olbrzymi zbiornik, zawierający 4.200 ton płynnej melasy. Spiętrzone fale cieczy rozlały się błyskawicznie, wyrzucając drugi zbiornik melasy o zawartości 2.200 ton oraz zbiornik, zawierający 550 ton krezotolu. Fale połączonych płynów zwały następnie mur instalacji koksowych oraz kilka wagonów z kok-

Fiasco misji dr. Schachta

„Projekt” emigracyjny nie będzie przyjęty, a Rzesza nie uzyska kredytów

LONDYN, 18. XII. (P.A.T.) — Prezydent Banku Rzeszy, dr. Schacht, który w środę przybył do Londynu, ODJECHAŁ WCZORAJ Z POWROTEM DO BERLINA.

Aktywność Schachta przysłonięta była nieco tajemnicą i na ogół nie dużo wiadomo o przeprowadzonych przez niego rozmowach lub podjętych kontaktach. Nie jest np. rzeczą zupełnie wiadomą, czy Schacht widział się z Chamberlainem. Oficjalnie tego rodzaju wizyta nie miała miejsca, ale w kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że

dr. Schacht wraz z gubernatorem Banku Angielskiego Normanem podejmowani byli przez Chamberlaina w czwartek śniadaniem.

Ujawniono natomiast, że dr. Schacht odbył w czwartek, po południu konferencję u lorda Wintertona z udziałem dyrektora ewiańskiego komitetu pomocy dla uchodźców żydów z Niemiec dr. Rublee. W ciągu tej konferencji Schacht przedstawił rządowi propozycję niemieckiego, według której Niemcy gotowe są przyczynić się do UŁATWIENIA ŻYDOM EMIGRA-

CJI Z NIEMIEC, pod warunkiem że inne kraje zgodzą się dopuścić większy kontyngent eksportu niemieckiego i wyłączyć ten dodatkowy eksport niemiecki z obrotów clearingowych, płacąc zań dewizami. Wzajemnie za to Niemcy zezwoliły by uchodźcom żydowskim zabrać pewien odsetek ich majątku, przy czym WYMIENIANE JEST 15 PROC.

Lord Winterton i dyr. Rublee przyrzekli, że propozycje te przedłożą rządowi, zasiadającym w Komitecie ewiańskim.

Dziś już stwierdzić można, że ustosunkowanie się do propo-

ycji d-ra Schachta nie zapowiada się dla Niemiec korzystnie.

W ogóle, w kołach poinformowanych utrzymują, że WIZYTA DR. SCHACHTA WYPADŁA NE GATYWNIE.

Również rozmowa, jaką dr. Schacht przeprowadził wczoraj, z brytyjskim ministrem handlu O. Stanley'em, (dotyczyła podobno kwestii nowych kredytów na rynku angielskim — przyp. red.) — wykazała miało NIEDAJĄCE SIĘ POGODZIĆ SPRZECZNOŚCI w poglądach na politykę handlową między W. Brytanią a Niemcami.

Kto zasiądzie przy „okrągłym stole”?

Anglia ma poważne trudności ze zwołaniem konferencji żydowsko-arabskiej

LONDYN, 18 grudnia. (PAT). W kołach politycznych, zbliżonych do Foreign Office, wyra-

żają zaniepokojenie z powodu trudności, na jakie natrafiają przygotowania do żydowsko-

arabskiej konferencji „okrągłego stołu” w sprawie Palestyny. Trudnościami zasadniczymi

są poważne zastrzeżenia, wysuwane przez rząd egipski i rząd Iraku, które obawiają się nieprzychylnego oddźwięku ze strony świata arabskiego, wobec nieuniknionego przeciwstawienia ich umiarkowanego stanowiska ekstremistycznym dezzyderatom zwolenników Muftiego.

Z tego też względu oba rządy uzależniły swój udział w konferencji od złożenia przez rząd angielski oficjalnego zapewnienia, iż stanowisko W. Brytanii w kwestii emigracji żydów do Palestyny da się uzgodnić z żądaniami obozu muftiego.

W kołach politycznych uważają złożenie przez Foreign Office tego rodzaju oświadczenia za niemożliwe. — Trudności w sprawie przygotowań do konferencji potęguje jeszcze opozycyjne stanowisko, zajęte obecnie przez żydów, których udział w obradach postawiony został pod znakiem zapytania.

LONDYN, 18 grudnia. (PAT). Koła polityczne, komentując z zainteresowaniem fakt, iż szereg państw arabskich wstrzymał się ze sprecyzowaniem swego stanowiska w sprawie konferencji żydowsko - arabskiej do wizyty premiera Chamberlaina w Rzymie.

W czasie tej wizyty mają zostać omówione pomiędzy premierem angielskim a rządem włoskim niektóre kwestie, dotyczące podziału wpływów i kompetencji obu mocarstw w państwach arabskich.

Fakt, iż rządy niektórych krajów arabskich, m. in. rząd Jemenu, wyraźnie odroczył swą decyzję co do udziału w konferencji „okrągłego stołu” aż do zakończenia wizyty premiera Chamberlaina w Rzymie, uważany jest za bardzo znamieny dla istnienia poważnych wpływów włoskich na Bliskim Wschodzie.

Walka zbrojna trwa

Zamach na funkcjonariusza meczetu

JEROZOLIMA, 18 grudnia. — Walka zbrojna trwa nadal w całym kraju, a od paru tygodni rozwija się nawet w Transjordanii.

Ostatnie bitwy były, jak nigdy, zacięte. Wiele ofiar padło zarówno po stronie terrorystów, jak i anglików. Arabowie obliczają swe straty w pierwszej połowie grudnia na 41 zabitych, 61 zmarłych od ran i 162 rannych. Zwraca uwagę wielka ilość zmarłych od ran, bowiem z powodu energicznych rewizji, dokonywanych po całym kraju

przez wojsko i odbieraniu znajdowanych leków i środków opatrunkowych (poza broń itd), terrorystyczna służba lekarska została całkowicie zdeorganizowana.

JEROZOLIMA, 18 grudnia. — W dniu wczorajszym doszło w różnych częściach Palestyny do starć między arabami a policją oraz do szeregu aktów terrorystycznych. W pobliżu miejscowości Bejsan ostrzeliwano posterunek policji oraz dwa osiedla żydowskie. W całym szere-

gu wsi arabskich policja przeprowadziła rewizje.

JEROZOLIMA, 18 grudnia. — Dziś rano znaleziono w starej dzielnicy miasta zwłoki zastrzeżonego funkcjonariusza meczetu Omara, szejka Said al Khatiba, który swego czasu był osobistym sekretarzem wielkiego muftiego Jeruzolimy.

Morderstwo to popełniono — jak się zdaje — przez zamstę za zabicie szejka Ansari, którego przekonania polityczne nie zgadzały się z działalnością ekstremistów arabskich.

Postulaty neosyjonistów

przedstawił Żabotyński przewodniczącemu komitetu ewiańskiego

LONDYN, 18. XII. (PAT) — Kierownicze koła neosyjonistyczne nawiązały bliższy kontakt z Komitetem ewiańskim w związku z akcją polityczną, mającą na celu zapobieżenie ograniczenia działalności komitetu ewiańskiego do problemu uchodźców z Niemiec i rozszerzenia go na emigrację żydów z innych krajów o dużym skupieniu żydów.

Prezydent Nowej Organizacji

Syjonistycznej W. Żabotyński odwiedził przewodniczącego biura wykonawczego Komitetu ewiańskiego p. R. T. Pella i przedstawił mu stanowisko neosyjonistów, według których komitet ewiański powinien:

1) zająć się problemem możliwości emigracji dla mas żydowskich w Europie Środkowej i Wschodniej na jaknajwiększą skalę,

2) zająć się w większej, niż dotychczas mierze, możliwością masowej emigracji do Palestyny.

Przedstawiciele Nowej Organizacji syjonistycznej nawiązali jednocześnie kontakt z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie p. Kennedy i przedstawili mu punkt widzenia tej organizacji na problem emigracji żydowskiej.

Rumunia finansuje emigrację

150 tysięcy żydów, przybyłych tam po wojnie

RZYM, 18 grudnia (PAT) — Korespondent Agencji Stefani do

nosił z Bukaresztu:

Władze rumuńskie nawiązały rokowania z organizacjami żydowskimi w Rumunii w sprawie zrealizowania rządowych projektów, dotyczących emigracji żydów, zamieszkałych w Rumunii od czasu końca wojny światowej. W grę wchodzi emigracja 150 tysięcy żydów w ciągu 3 lat.

Władze rumuńskie mają oddać do dyspozycji organizacji żydowskich fundusze, potrzebne e-

migrantom, oraz pokryją ich koszty podróży.

Cenzor w redakcji

Nowe przepisy w Pradze

PRAGA, 18.12. (PAT) — Wskutek ciągłych zażaleń prasy czeskiej na dotychczasową cenzurę, mają być z dniem 20 b. m. wprowadzone nowe przepisy, dotyczące wykonywania cenzury w Czechach. W każdej redakcji będzie utworzony urząd cenzury, który ma na miejscu orzekać o dopuszczalności artykułów, względnie ich części, do druku.

Gen. Franco nie zgodzi się na zawieszenie broni w Boże Narodzenie

PARYŻ, 18.12. (PAT) — W kołach politycznych Paryża duże zainteresowanie wywołała audyencja, jakiej minister spraw zagr. Bonnet udzielił w sobotę delegacji federacji francuskich związków b. kombatan-tów, której przewodniczył b. minister Riolet, oraz rozmowa, jaką min. Bonnet odbył z kard. Erdier.

W kołach tych twierdzą, że oba te spotkania pozostawały w związku z inicjatywą, podjętą przez koła katolickie i koła b. kombatan-tów francuskich: na rzecz zaproponowania obu stronom w Hiszpanii zawieszenia broni na okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, które to zawieszenie broni miałyby trwać około miesiąca.

„Le Petit Parisien” wyraża nadzieję, że inicjatywa ta mogłaby

zostać ewent. poparta przez stolicę apostolską.

BURGOS, 18.12. (PAT) — W tutejszych kołach politycznych przyjęto z wielką rezerwą projekt hiszpańskiej ligi pokojowej w Barcelonie zwrócenia się do papieża i państw amerykańskich, biorących udział w konferencji w Limie o wyjednanie miesięcznego zawieszenia broni w okresie Bożego Narodzenia.

Stanowisko rządu gen. Franco jest niezmiennie: żadnych kompromisów i żadnego zawieszenia broni, konflikt musi być rozstrzygnięty z bronią w ręku.

Jeśli papież i państwa amerykańskie zwrócą się do rządu w Burgos z propozycją zawieszenia broni, spotkają się z pełną kurtuzją, lecz stanowczą odmową.

Grand-Kino

Pocz. 4 6. 8. 10

MÉCICIELE

Obniżamy ceny biletów

III - 1.09, II - 1.50, I - 2.20 na wszystkie seanse

OSTATNIE DNI!

W 2-im tygodniu wyświetlenia arcydzieła Johna Forda p. t.

DZIEŃ WYBORÓW W ŁODZI

Przebieg wczorajszego głosowania do rady miejskiej

W atmosferze olbrzymiego zainteresowania odbyły się wczoraj w Łodzi wybory do rady miejskiej. Prowadzona w ostatnich dniach przez wszystkie ugrupowania silna agitacja wśród wszystkich warstw społeczeństwa, dała w rezultacie należyty efekt. Ludność wykazała duży stopień uświadomienia społecznego. W poczuciu obowiązku obywatelskiego spieszo, mimo silnego mrozu, do urn, celem oddania głosu.

Niska temperatura wryła swe piętno na nastroju ulicy łódzkiej, na tempie i nasileniu agitacji na mieście, wpływając w dużej mierze na osłabienie frekwencji wyborczej.

Wybory odbyły się na ogół w warunkach całkowitego spokoju. Tylko przed zakończeniem głosowania, w godzinach wieczornych doszło na Chojnach do strzelaniny, o której piszemy oddzielnie.

*

Agitacja rozpoczęła się właściwie nad ranem. W nocy, w ostatnich godzinach przed głosowaniem rozklejające krążyli większymi grupami po mieście, wylepiając ostatnie odezwy, afisze i numerki. Klej w kublach, „tapietarzy” szło zamarać, a porywisty wiatr często odrzucał świeżo wyklejone afisze. Aby więc praca nie poszła na marne, zalecano przy wystawianiu, ku utrapieniu właścicieli sklepów.

Ciełka i niewdzięczna praca mieli kolporterzy odezwy i „numerki”. Z przewieszonymi przez ramie transparentami poszczególnych list musieli wystawać na mrozie przez długie godziny, aby rozdawać wyborcom kartki do głosowania. Nie liczyli się. Tym razem agitatorzy nie prowadzili między sobą żadnej „wojny”. Przeciwnie, w fazali na ogół duża solidarność „zawodowa”, ułatwiająca sobie wzajemnie pracę i krwiąc się często razem przed mrozem w bramach domów. Odnosi się to głównie do płatnych funkcjonariuszy poszczególnych komitetów i kandydatów.

Ale doprawdy dużym poświęceniem odznaczał się agitatorzy ideowi. Ci, nie zważając na dotkliwy mroz, z dużą gorliwością wkładali do rąk przechodniów „numerki”, namawiając do głosowania na swoje listy.

Na jednym ze skrzyżowań ulic w śródmieściu miał miejsce zabawny fakt. Agitator z transparentem listy endeckiej nr. 4 rozdawał przechodniom kartki z „dwójką” (PPS).

Indagującym go ludziom odpowiadał: „Zapłacili mi, to stoję, ale nie mam sumienia agitować na „narodowe”...”

Przy poprzednich wyborach miejskich krążyły na mieście autobusy i dorożki z transparentami. Wczoraj na mieście nie było prawie ani jednego wozu propagandowego.

Komitety wyborcze ograniczyły swoją akcję do wysyłania na pozycje agitatorów z „numerkami”.

*

Jak wspomnieliśmy, zainteresowanie wyborami było duże. — Niesprzyjająca pogoda odbiła się jednak na frekwencji. Ludzie starsi i chorzy nie głosowali. Tylko z miejskich domów dla starców odwołano sanitarkami pensjonariuszy, na ich własne żądanie, do obwodów.

W godzinach rannych w komisjach obwodowych panowało duże ożywienie.

Do godziny 3-ej po poł. w wielu obwodach głosowało około 50 procent.

O godz. 17-ej przed wieloma obwodami tworzyły się długie ogonki.

Frekwencja o tej godzinie w

niektórych okręgach dochodziła do 65, a nawet 70 proc. Biorąc pod uwagę trzaskający mroz, jest to odsetek bardzo wysoki.

Silny udział wyborców zaznaczył się zwłaszcza w dzielnicach robotniczych. Chojny, Zarzew, Widzew i Bałuty głosowały ma-

sowo. B. duży ruch panował bezpośrednio przed zakończeniem głosowania w centrum miasta.

*

Przed lokalami obwodów w całym mieście ustawione były posterunki policji; żelazne helmy i karabiny z nasadzonymi ba gnetami. W lokalach głosowania porządek utrzymywali wzorowo strażacy, oraz woźni miejscy.

Na ogół wyborcy orientowali się bardzo dobrze. Przeważnie głosowano za pomocą kart drukowanych, rozdawanych przez agitatorów.

Bardzo mała liczba wyborców oddawała karty kombinowane, z wypisanymi nazwiskami kandydatów z różnych list.

— Głosuje na program polityczny stronnictwa, a nie na ludzi — odpowiadali najczęściej wyborcy.

W rzeczywistości mało kto wpiślywał ręcznie kartę do głosowania, posługiwano się najchętniej gotowym „numerkiem”.

Warto podkreślić, że członkowie komisji pracowali bardzo ofiarnie. Również mężowie zaufania poszczególnych list pracowali gorliwie, oddając komisjom du że usługi przez cały czas głosowania.

*

Prezydent m. Łodzi głosował o godzinie 17-ej w obwodzie, przy ul. Trenknera na Bałutach, bo wiem mieszka, jak wiadomo, w pałacu w Julianowie.

Pan wojewoda łódzki, Józewski nie głosował, gdyż nie posiada prawa głosu, jako, że nie mieszka jeszcze w Łodzi jednego roku.

*

O godzinie 9-ej zamknięto głosowanie. Oddać karty wyborcze mogli tylko ci wyborcy, którzy znajdowali się jeszcze w lokalu obwodu.

O godz. 9 m. 15 rozpoczęło się obliczanie głosów w obwodach i sporządzanie protokołów. Po otwarciu urn odczytywano na głos kolejno treść każdej karty wyborczej.

Protokulanci notowali głosy, oddane na kandydatów, oraz na listy, z których kandydowali.

Jednocześnie w godzinach wieczornych postawiono na nogi sztaby i kierownictwa komitetów wyborczych, w których notowano skrzętnie meldunki mężów zaufania z obwodów.

Rezultatów głosowania oczekiwano z dużym napięciem.

Przez całą noc bez przerwy brzęczały dzwonił telefonów redakcyjnych. Czytelnicy stale dopytywali się o wyniki.

O godz. 11-ej nadeszły pierwsze meldunki z obwodów, na podstawie których można było zorientować się w sytuacji.

Najwcześniej zakończył obliczanie głosów obwód 5 w okręgu II (śródmieście). W obwodzie tym na 1.411 uprawnionych, głosowało 987 wyborców. Oddano tam 37 kartek nieważnych.

Wyniki wyglądają następująco: lista nr. 1 (niemcy) — 4 głosy, lista nr. 2 (PPS, i kl. zw. zawodowe) — 302, lista nr. 3 (Str. Praey) — 4, lista nr. 5 (Bund i Lew. Poalej Sjon) — 185, lista nr. 6 (Aguda) — 144, lista nr. 7) — (blok społ.-gospodarczy) — 10, lista nr. 8 (sjonisci) — 251, lista nr. 9 (OZN.) — 20.

Już pierwsze rezultaty z obwodów wykazały olbrzymią przewagę PPS. nad endecją.

Obliczanie głosów w głównej komisji wyborczej przedciągnęło się do późnej nocy. Główna komisja otrzymała do dyspozycji sztab pracowników miejskich oraz dwie maszyny do liczenia, sprowadzone z głównego urzędu statystycznego. (G)

Technika przyznawania mandatów

Sposób obliczania głosów, ustalenia wyników ogólnych, — wreszcie przydział mandatów poszczególnym listom i kandydatom określały artykuły 47 i 48 ordynacji wyborczej. Punktem wyjścia są tylko okręgi.

Podział mandatów między listy odbywa się w sposób następujący:

Po skończonym głosowaniu następuje zliczenie głosów, które padły na poszczególnych kandydatów.

Następnie sumuje się głosy, które padły na wszystkich kandydatów danej listy, a suma ta stanowi ilość głosów padłych na tę listę.

(Jeśli więc np. w danym okręgu wyborczym zamieszkuje się 20 tysięcy wyborców, z których 3 tysiące obrało sobie pewną listę wyborczą i tych 3.000 wyborców będzie gremialnie głosowało na którychkolwiek 8-miu kandydatów z 16 znajdujących się na tej liście, natenczas lista ta skupi na sobie — bez względu na to, ile głosów otrzymał z osobna każdy z tych 16 kandydatów — 24.000 głosów).

Sumy końcowe wszystkich list wyborczych (w naszym przykładzie czterech) szereguje się wedle wielkości, a następnie dzieli się je kolejno wszystkie przez 1, 2, 3, itd., po czym tak sumy pierwotne, jak i otrzymane z tego dzielenia ilorazy szereguje się po kolei wedle wielkości i wybiera się tyle największych kolejnych, ile w danym okręgu jest mandatów, a więc w naszym przykładzie 8. Najniższa — 8-ma — kwota stanowi t. zw. dzielnik wyborczy.

Tym dzielnikiem wyborczym dzieli się następnie sumy ogólne uzyskane przez każdą z list wyborczych. Ile razy ten dzielnik wyborczy mieści się całkowicie w danej sumie ogólnej, tyle mandatów otrzymuje odnośna lista.

Mandaty zaś w obrębie listy przypadają tym kandydatom, którzy otrzymali na tej liście najwięcej kolejno głosów.

Przykład — zupełnie dowolnie wybrany — wyjaśni to bliżej: Na listę 1. padło 20.000 głosów, na listę 2 — 14.100 głosów, na listę 3 — 9.600 głosów, na listę 4 — 4.300 głosów. Po podzieleniu tych poszczególnych liczb przez 1, 2, 3, 4, otrzymamy, łącznie z podstawowymi sumami następującą szereg: 20.000, 14.000, 10.000, 8.600, 7.050, 6.333, 5.000, 4.700 itd. — Ponieważ w naszym przykładzie jest 8 mandatów ograniczamy się do 8-miu powyższych kolejnych liczb najwyższych. — Ostatnia — 4.700, stanowi dzielnik wyborczy, który w pierwszej liście mieści się całkowicie cztery razy, w drugiej trzy razy, a w trzeciej raz, w ostatnim wreszcie zupełnie się nie mieści.

Wobec tego pierwsza lista zdo

była 4 mandaty, druga trz. a trzecia jeden, t. j. razem 8. — Ostatnia lista nie zdobyła żadnego mandatu.

Jeśliby jednak się okazało, że jeden z kandydatów tej ostatniej, przypadłej listy uzyskał dla siebie więcej niż połowę dzielnika wyborczego, a więc w naszym przypadku conajmniej 2.351 głosów — natenczas w kilku, co prawda trudnych przypadkach, może kandydat ten zdobyć mandat.

Jeden z tych przypadków, jako najbardziej jeszcze prawdopodobny należy tu przytoczyć. O ile mianowicie na liście, która uzyskała mandaty, jeden z wybranych kandydatów miał mniej głosów, niż powyższy kandydat z listy przypadłej, — wówczas ten już faktycznie wybrany kandydat traci swój mandat na rzecz owego kandydata, który na przypadłej liście zyskał dla siebie więcej niż połowę dzielnika wyborczego.



Pięć raczki kanadyjskie jedzą śniadanie na powietrzu.

Ulica milionerów w Londynie

zamykana jest na noc na klucz

Najdroższą ulicą Londynu jest niewątpliwie Kensington Palace Gardens. Wszystkie domy na tej ulicy, z wyjątkiem dwóch, są wynajęte przez najbogatszych ludzi. Ziemia należy do króla, dlatego też nie jest sprzedawana, lecz oddawana jest w dzierżawę na 999 lat.

Osoba, zamieszkująca na tej ulicy, oprócz wszelkich innych wydatków, musi płacić 500 funtów szt. za dzierżawę działki, 400 funtów podatku państwowego, 200 funtów podatku mieszkaniowego i 100 funtów na utrzymanie bruku, razem 1300 funtów szt. Ale za to mieszkańcy tej ulicy mogą się czuć bezpieczni przed niepożądanymi odwiedzinami w takim samym stopniu, jak sam król. U wejścia i wyjścia ulicy stoją dozorczy z pośród byłych żołnierzy i badają każdego obcego, do kogo i w jakiej sprawie idzie. Maszynowe wrota Kensington Gardens są w ciągu dnia pilnowane przez policjantów, a o godz. 10-ej wieczorem są zamykane, przy czym właściciele domów mają do nich klucze.

Mieszkańcy tej ulicy są bardzo konserwatywni. Gdy przed paru miesiącami powstała kwestia zamia-

ny lamp gazowych na elektryczne, prawie wszyscy lokatorzy sprzeciwili się temu. Gaz, ich zdaniem, oświetla nie gorzej od elektryczności i z gazownią zawarto kontrakt na dalszych 10 lat.

Jednym z nowych mieszkańców tej ulicy jest holenderski milioner Dresselhwist, który dla dokonania przeróbki domu sprowadził sobie

fachowca z Ameryki. Obok niego mieszka kawaler, członek izby gmin, sir Alfred Belt, a dalej właściciel linii okrętowej Ellerman, którego majątek wynosi 40 milionów funtów. Na tej samej ulicy rezyduje Lionel Natan Rotszyl, oraz socjalista-milioner Strauss, który stale nosi czerwony krawat

Murzynek Sambo zostanie w Gdyni

Egzotyczny gość świetnie się czuje w Polsce

GDYNIA, 17 grudnia. — Jak to już czytelnikom wiadomo, 15-letni murzynek Samba zakradł się w Dakarze na statek i w ukryciu odbył podróż do Gdyni. W swojej afrykańskiej ojezynie nasłuchiwał się tyle niezwykłych i pięknych rzeczy o polskim porcie, że zapragnął zostać obywatелеm owej legendarnej Gdyni.

Ale prawo, prawem. Skoro tylko Samba w Gdyni odkryto, stanął przed sądem za nielegalną podróż, otrzymał upomnienie i miał być odesłany najbliższym statkiem do Dakaru. Marzenia

murzyńka miały się zakończyć całkiem prozaicznie.

Ale Samba wzruszył gdynian. Dziennikarze gdyniscy wystarali się o paszport francuski dla afrykańskiego entuzjasty Gdyni i o prawo pobytu w naszym mieście portowym. Właściciel jednego z hoteli dał mu posadę boy'a, tu i ówdzie obdarowano go prezentami.

Czarny gdynianin czuje się podobno szczęśliwie w nowych warunkach. Zimno mu tylko dokuca, bo akurat przyszły mroz, dla Samby zjawisko zupełnie nieznane.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i Łobody, 11 Lisopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dla PKU Miasto II urzędzie dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 grudnia r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów powojennych, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

Do godz. 21-ej otwarte będą sklepy

W myśl zarządzenia władz, w związku z tygodniem przedświątecznym, począwszy od dnia dzisiejszego sklepy, zakłady fryzjerskie, fotograficzne i wszelkie miejsca sprzedaży mogą być otwarte o dwie godziny dłużej, t. j. do 21-ej.

Uprawnienie to przysługuje kupcom do piątku włącznie, natomiast w sobotę, t. j. w wigilię Bożego Narodzenia sklepy muszą być zamknięte już o godzinie 18-ej. (1)

Wypadek p. Wilińskiej

W Teatrze Miejskim, przed rozpoczęciem premiery sztuki „Nitonche”, uległa wypadkowi aktorka Nina WILINSKA. Potknęła się ona na scenie i padając, zwichnęła sobie nogę. W związku z tym, przedstawienie odwołano. Artystce udzielił pierwszej pomocy lekarz.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W Andrzejowie w zagrodzie Otto RANA, od krótkiego spiecia, powstał groźny pożar, który przerzucił się na pobliską zagrodę brata Rana — Aleksandra. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej, pożar został ugaszony. Strawił on kilka budynków wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą 8.000 złotych.

W Rudzie Pabianickiej przy ulicy Północnej 16 lokator tego domu 49-letni Gustaw ZACHEJ, w czasie libacji zakrapianej suto alkoholem, będąc już kompletnie pijanym, wyszedł na podwórze i w jakimś kącie położył się spać, mimo siarczystego mrozu. Na szczęście, w ostatniej chwili zauważono nieprzytomnego już mężczyznę. Miał odmrożone ręce, twarz i nogi. Zaalarmowany z Łodzi lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł Zacheja w stanie groźnym do szpitala w Łodzi.

W Pabianicach do mieszkania kupca Jana WILKEGO (Ks. Skargi 11) dostali się włamywacze, którzy skradli garderobę i platerę, wartości około 5 tysięcy złotych. Sprawcy zdołali z lupem zbiec. Poszukuje ich policja.

Na polach pod osadą Będków, pow. brzezińskiego, znaleziono zwłoki mężczyzny, biednie odzianego, w wieku około 60 lat. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów. Jak się okazało, nieznajomy wskutek mrozu i wycieńczenia padł na ziemię i zmarł na śmierć. Zwłoki przekazano do kostnicy. Policja ustala tożsamość zmarłego. (1)

ODCZYT PPK. DR. W. LIPIŃSKIEGO O PIŁSUDSKIM

Staraniem redakcji „Wymiarów” dziś, o godz. 19-ej w sali stowarzyszenia techników (Piotrkowska 102) dyrektor instytutu J. Piłsudskiego, doc. uniwersytetu J. K. ppłk. dr. Wacław Lipiński wygłosi odczyt o t. „Piłsudski jako pisarz”.

Odczyt ten był w ub. miesiącu wygłoszony na uroczystym posiedzeniu Polskiej Akademii Literatury i spotkał się z gorącym przyjęciem świata wojennego, naukowego i artystycznego stolicy.

Niewątpliwie i w Łodzi zarówno osoba ppłk. dr. Wacława Lipińskiego, jak i temat odczytu spotkają się z wielkim zainteresowaniem.

50 ofiar mrozu w Łodzi

Wczoraj zanotowano 19 stopni poniżej zera

Mróż stale wzmaga się. Wczoraj wieczorem notowano już 19 stopni poniżej zera w mieście, a 22 stopnie — za miastem.

Siarczysty mróz pociągnął za sobą szereg ofiar. Wedle przewidyrań obliczeń, podczas samego tylko wczorajszego dnia zanotowano w Łodzi około 50 wypadków odmrożeń uszu i kończyn, złamania kończyn i załabnięć na ulicy.

Na stację pogotowia najczęściej zgłaszali się ludzie z odmrożonymi muszlami usznymi. Niejednokrotnie lekarze stwierdzali odmrożenia II stopnia.

Wobec częstych wypadków tragicznych poślizgnięć, dozocy domów otrzymali ponowne przypomnienie od policji w sprawie posypywania płaskim chodników i jezdn. Nieprze-

strzeżenie tego obowiązku pociągnie za sobą surowe kary ad ministracyjne.

Zarząd miejski w Łodzi postanowił wzorem lat ubiegłych ustawić na ulicach Łodzi kosze z płonącym koksem. Ustawianie koszy rozpocznie się już w dniu dzisiejszym.

Wobec tego, że nasilenie mrozu przekroczyło 15 stopni, spodziewana jest w dniu dzisiejszym, o ile mróz nie zelżeje — przerwa w naukach szkolnych.

Mróz przyczyną pożarów

Pałło się w kilku punktach miasta

W związku z siarczystym mrozem notowany jest znaczny wzrost liczby pożarów, powstałych wskutek intensywnego ogrzewania pomieszczeń, odgrzewania rur i t. d.

Wczoraj znów zanotowaliśmy kilka wypadków pożarów.

Na terenie posesji przy ulicy Dąbrowskiej 47, należącej do N. Fiszera, Święteczka i Kuźnickiego, powstał pożar w mieszkaniu Stanisława Stańczyka. Od rozpalonego pieca, zajęła się w pokoju drewniana ściana. Ogień przerzucił się na meble. Przybyły na miejsce pluton straży po 35 minutach pożar ugasił.

W domu Garszona Kunicera przy ulicy 11 Listopada 42, w czasie odgrzewania zamrażniętych rur wodociągowych, zapalił się dach. Zaalarmowano straż ogniową. Na miejsce przybył III pluton, który po pół godziny pożar ugasił. Dach został częściowo spalony.

W domu N. M. Zylberberga przy ulicy 11 Listopada 33, od rozpalonego pieca zajęła się ściana w mieszkaniu lokatora B. Rotenberga. I pluton straży po 30 minutach pożar ugasił.

Po północy powstał pożar w szkole powszechnej, mieszczącej się na posesji A. Olszera przy ul. Suwalskiej 16. Od rozpalonego pieca kafłowego zajęła się na jednej z sal szkolnych podłoga. IX pluton straży ogniowej po godzinie pożar ugasił.

Pomóżmy bezrobotnym

w okresie ciężkiej zimy

Niezwykle ostra zima przyszła szybciej aniżeli się tego spodziewano. Znaleźliśmy się w obliczu wielkiej klęski, która najbardziej dotknęła bezrobotnych. — Powołano do walki ze skutkami bezrobocia wojewódzkie, miejskie i powiatowe komitety obywatelskie Zimowej Pomocy uruchomiły wszystkie będące w ich dyspozycji środki, aby los bezrobotnych i ich dzieci złagodzić.

Klęska jednak jest tak wielka i przyszła tak niespodziewanie,

że przeciwdziałanie jej przez komitety w tej chwili okazuje się niewystarczające. Koniecznym jest natychmiastowa dodatkowa pomoc społeczeństwa do serc którego, komitet odwołuje się.

Niech każdy obywatel w granicach swoich możliwości da ograżać się zamrażniętemu i doraźnie go dożywi.

Szybka i zbiorowa pomoc może pokonać zło. W akcji tej nie może zabraknąć nikogo.

Łódzkie Stow. Aptekarzy

ku czci Marii Skłodowskiej-Curie

Z inicjatywy sekcji naukowej Stow. Aptekarzy w czwartek 15 b. m. odbyła się w wypełnionej po brzegi sali Stow. Aptekarzy (Piotrkowska 120) podniosła uroczystość ku uczczeniu 40 rocznicy odkrycia radu, połączona ze złożeniem hołdu pamięci wielkiej naszej uczony.

Posiedzenie zagalł prezes honorowy stowarzyszenia Wiktor Wagner, oddając hołd pamięci wielkiej uczony, po czym dr. A. Richterówna

wygłosiła odczyt o życiu i zdobyczach naukowych Marii Skłodowskiej - Curie.

Prelegentka w szeregu barwnych rzutów scharakteryzowała działalność naukową znakomitej naszej rodaczki i jej przeobrzynie zasługi dla rozświecenia imienia Polski w świecie, poświęcając jednocześnie dużą część wywodów analizie efektywnego dorobku naukowego Curie - Skłodowskiej.

PRZEJAZDY DO PALESTYNY

via Marsylia, Triest i Constanza

załatwia:

Wagons-Lits/Cook

Piotrkowska 68, tel. 170-70.

Wczoraj w Łodzi...

— Przed domem nr. 79 przy ul. Kiłińskiego wypadł z tramwaju Juliusz WAWRZYK (Radomska 9). Doznał on pęknięcia czaszki i został w stanie groźnym przewieziony do szpitala ubezpieczalni.

— Izaak LIPSZYC (Brzezińska 10) przez nieostrożność połknął gwóźdź.

— W mieszkaniu swym przy ulicy Rokicińskiej 37 dostał ostrego ataku szaleń Adam MAJCHROWICZ. Przewieziono go do szpitala Sw. Antoniego.

— Przy ul. Śląskiej 66 lokator Piotr DYBOWSKI pałac w piecu poparzył się ciężko. Lekarz pogotowia przewiózł go w stanie poważnym do szpitala Sw. Józefa.

Z estrady koncertowej

Recital Ignacego Friedmana

Jednym z najgłośniejszych nazwisk w plejadzie wirtuozów fortepianowych jest bezspornie nazwisko Friedmana, stawianego przez większość opinii muzycznej jako wzór bezkonkurencyjny intelektu odtwórczego. Dla słuchacza dokształconego, który reaguje na walory artystyczne interpretacji utworów świadomie według pewnego ustalonego już kryterium, gra Friedmana jest zawsze źródłem wrażeń artystycznych o bardzo wysokiej skali. Friedman jest pianistą „starej daty” — mówię to nie w formie zarzutu. Nie holduje on modernizmowi w sztuce i nie operuje kolorystyką i jaskrawością efektów, odpowiadających utworom ostatniej doby; jest on przedstawicielem czystego pianizmu i traktuje wielkich mistrzów w przynależnej mierze siły i wyrazu z krainowym wykorzystaniem linii fortepianowej utworu. Zdolność wzniesłego pojmowania nastorju i wyczarowywania pięknego brzmienia z tak zimnego i niewdzięcznego instrumentu, jakim jest fortepian, uwydatniła się w spóźnionej „Ciaconie” Bacha, tak bogato wyposażonej w pomysły harmoniczne przez Busoniego. Forte-

pian urosł pod palcami Friedmana do wielkości organów, a dzięki ich niezwykłej wyczuleni i zadziwiającej sprawności technicznej oba ręk dają nam świetny ten artysta w jedynym współbrzmieniu wszystkie dynamiczne odcienie i tą plastyką wielogłosowości umożliwia rozpoznanie wszelkich zawiłości kontrapunktu. Dlatego też Schumann — mniej przejrzysty, a kunsztowny, w niespokojnym swym umyśle ozer pięć coraz to nowy błysk idei do ryzodycznych obrazów „Karnawału”, znalazł w Friedmanie doskonałego tłumacza. A Szopen? Oprócz pierwiastka narodowego łączącego Friedmana z Szopenem polot poetycki i ta pełna fantazji romantyczność, która wyrazem uczucia daje siłę i barwy teozowe. Czarował słuchacza kantyleną z głębi duszy czerpaną i mistrzowskim stopniowa niem odcieni dynamiki muzycznej. Talent Friedmana jest tak wszechstronny, że wszelkie rodzaje utworów mieszczą się w skali wrażliwości wirtuozowskiego temperamentu i wybitnych zalet tego wyjątkowego pianisty.

F. HALPERN.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
11 00 „W Wojtusiowej izbie” — wiersze Porazińskiej.
11.15 Tańce charakterystyczne (płyty).
12.03 Audycja południowa.
13 00 Koncert rozrywkowy (pł.).
13.30 „Mousszko” — (twórczość operowa) — audycja dla liceów.
14 00 Muzyka obiadowa.
15.00 Słuchowisko p. t. „O Janku, co psom szyl buty” — według bajki Słowackiego.
15 30 Muzyka obiadowa.
16.08 Wiadomości gospodarcze.
16 20 Kronika naukowa: Historia
16.35 Recital fortepianowy Rodzińskiej.
17.15 „O niektórych właściwościach języka współczesnej reklamy” — odczyt.
17.30 „Sylwetki lutnistów staropolskich” — audycja.
18 00 Rozmowa z radiosłuchaczami.
16 10 „Panj domu z ołówkiem w ręku” — pogadanka.
18.30 Koncert życzeń.
19 00 Audycja żołnierska.
19.30 Koncert rozrywkowy.
20.35 Dziennik wieczorny.
21 00 Muzyka wokalna.
21 40 Nowości literackie
22 10 Koncert rozrywkowy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

LONDYN (261)
i DROITWICH (1500)
22.50 Orkiestra i fortepian.
PRAGA (470)
21.10 Uwertura dramatyczna Petzelki i Symfonia nr. 1 Jermiasa.
PARYŻ (432)
22.00 Kwartet smyczkowy D-dur Mozarta i Drobne utwory kameralne.

SZTUTGART (523)

00.00 Uwertura „Alcesta” Glucka, Suita skrzypcowa E-moll Veracinięgo, Kwartet smyczkowy D-dur Haydna, Wariacje i symfonia nr. 38 Mozarta, Koncert fortepianowy B-dur Beethovena.

WIENIĘ (507)

20.10 „Jaś i Malgosia” — opera Humperdincka.

RZYM (420)

21.00 Operetka Ranzata.

MEDIOLAN (368)

21.00 Recital fortepianowy Elly Ney.

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Dziś w poniedziałek o godz. 20.45 „Trawiata”.

TEATR POLSKI

Dziś, w poniedziałek, arcydzieło Al Fredry „Pan Jowialski”.

ABONAMENTOWE PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE MIEJSKIM URZĄDZONE PRZEZ BIBLIOTEKĘ im. B. BOROCHOWA

ul. Zachodnia 59, tel. 191-50.

W piątek, dnia 23 b. m. o godz. 8 30 wiecz. zostaje organizowane w Teatrze Miejskim, Śródmiejska nr. 15, abonamentowe przedstawienie głóśnej sztuki Mereżkowskiego „Car Paweł”. Rolę główną kreuje Ludwik Solski.

Bilety po cenach abonamentowych do nabycia codziennie do piątku, dnia 23 b. m. do godz. 5 po poł. w bibliotece im. B. Boro-chowa, Zachodnia 59, tel. 191-50 od 10 rano do 10 wiecz., zaś w dniu przedstawienia od 5 po poł. przy kasie teatru również po cenach abonamentowych.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”.

Warta—Lechia 10:6 o mistrzostwo Polski

Wczoraj wieczorem rozegrany został we Lwowie mecz bok serski o mistrzostwo Polski między Wartą a Lechią. Zwyciężyła Warta 10:6.

Przebieg poszczególnych walk był następujący:

W wadze muszej Olbert (L) wygrał bez walki z powodu niedopuszczenia do walki zawodnika Warty Krakowskiego, który miał silną anginę.

W koguciej Koziołek (W) wy punktował Łysego.

W piórkowej Skalecki (W) wygrał na punkty z Góreckim.

W lekkiej Ratajak (W) wygrał na pkt. z Sidelnikowem.

W półśredniej Jarecki (W) pokonał w 2-iej rundzie przez techn. k. o. Schmidta.

W średniej Podkowicz (L) wygrał na pkt. z Wyrzykiewiczem.

W półciężkiej Baranowski (L) wygrał na punkty z Gniotem.

W ciężkiej Białkowski (W) pokonał na pkt. Szwarekowskiego.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

W Krakowie drużyna Śląska IKB pokonała Wisłę w stosunku 10:6.

Śląsk pokonał reprezentację Polski 3:2!

Wczorajszy mecz treningowy piłkarzy w Chorzowie

Na stadionie w Chorzowie odbył się wczoraj treningowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a drużyną Śląska, będący przygotowawczym etapem naszych piłkarzy do meczu z Francją.

Mecz ten do ostatniej chwili stał pod znakiem zapytania ze względu na 15-stopniowy mróz. Kapitan PZPN zgodził się jednak na rozegranie spotkania, lecz w skróconym czasie 2x25 min. i pod warunkiem, że gracie ubrani będą w swetry i długie treningowe spodnie.

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie uzupełnionym przez Rudnickiego w bramce, Twórcza w obronie. Walusia w pomocy oraz Majjas i Goda w ataku.

Skład Śląska był następujący: Mrugała, Gemza — Michałski (Kinawski), Niechciol—Piec II-gi — Polkowski, Kulawik — Musiel, Singewald — Pytel — Pohopin. Zaznaczyć warto, że atak Śląski składał się z najlepszych młodych napastników Śląska.

Mecz zakończył się nieoczekiwanym zwycięstwem drużyny Śląskiej 3:2 (2:1). Bramki dla Śląska zdobyli: Gemza z karnego, Pytel i Singewald. Dla reprezentacji punkty zdobyli Majjas i God z wolnego.

Zawady miały charakter wybitnie treningowy, mimo to podkreślić należy dobrą grę. — Majjas, Goda i Piątka w ataku. Góry w pomocy i Szczepaniaka w obronie. W drużynie Śląskiej na wyróżnienie zasłużyli Piec II i cała linia ataku.

Po meczu odbyła się w Chorzowie konferencja przy udziale kapitanów PZPN i Śląskiego OZPN, pp. Kaluży i Lubiny w sprawie ustalenia planu dalszych przygotowań naszej drużyny reprezentacyjnej przed meczem z Francją.

Sprawa meczu Anglia—Polska dopiero w połowie stycznia

Angielski związek piłki nożnej zdecydował się przenieść na połowę stycznia rozstrzygnięcie sprawy meczu Anglia—Polska, projektowanego na 7 maja w Warszawie.

Ośiem drużyn w walkach o puchar Europy środkowej

W Bukareszcie odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu piłkarskiego pucharu Europy Środkowej. Na posiedzeniu przewodniczący włoski Coppa oświadczył, że Włochy wezmą udział jedynie w tym wypadku, jeżeli liczba drużyn zostanie znacznie zredukowana. Do tego stanowiska przyłączyli się również przedstawiciele Węgier i Czechosłowacji.

Ostatecznie postanowiono, że w rozgrywkach przyszłorocznych liczba drużyn zostanie zredukowana z 16 na 8, przy czym po dwie drużyny wydelegują Włochy, Węgry i Czechosłowacja, a po jednej Rumunia i Jugosławia.

Poza tym odbędą się międzypaństwowe rozgrywki o puchar Europy z udziałem 4-ech państw: Włoch, Węgier, Czechosłowacji i Szwajcarii.

Warszawa—Kraków 6:3 w tenisie stołowym

W stolicy rozegrany został międzymiastowy mecz w tenisie stołowym Warszawa—Kraków, zakończony zwycięstwem stolicy w stosunku 6:3.

Sensacyjne wnioski śląskich piłkarzy

Występują o zupełną likwidację władz ligi

Śląskie władze piłkarskie przygotowały na swe walne zebranie delegatów sensacyjne wnioski do uchwalenia a mające następnie być wysunięte na walne zebranie PZPN.

Wnioski te zmierzają do wyodrębnienia klubów ligowych od zarządu ligi i włączenia ich do zarządu PZPN. Innymi słowy, proponuje się likwidację władz ligi. Wnioski są następujące:

1) Kluby ligowe powinny być podporządkowane P.Z.P.N. a nie, jak dotychczas, ligi, jako instancji pierwszej.

2) Wszystkie świadczenia finansowe czynione na rzecz ligi przelać należy na zarząd główny P. Z. P. N.

3) Kluby ligowe zastępuje na walnym zgromadzeniu PZPN. nie jak dotychczas liga, lecz odnośny okręgowy zarząd, przy czym otrzymuje on za każdy klub ligi osiem głosów.

4) Należy przywrócić karencję w brzmieniu z roku 1937.

5) Oznaczony w regulaminie procent dochodu ligi na rzecz jej zarządu przekazywać na zarząd główny PZPN. z przeznaczeniem na akcję wyszkoleniową okręgów wschodnich.

6) Dopuszczyć należy do udziału w rozgrywkach o wejście do ligi PZPN. kluby śląskie, a mianowicie mistrza i wicemistrza ligi okr. z uwagi na wielką ilość klubów na Śląsku powiększoną jeszcze o ilość klubów Zaolzia.

Brawo hokeiści!

Kraków rozgromił Berlin, a Śląsk zmiażdżył Wiedeń

Pierwszy dzień międzynarodowego turnieju hokejowego w Katowicach należał do sensacyjnych. Był bardzo interesujący i trzymał doś ledźnie zgrupowaną widownię mimo 18stopniowego mrozu w ciągłym napięciu.

W pierwszym rozegranym me

czu Kraków pokonał w sensacyjnym sposobie Berlin w stosunku 4:1 (2:0, 1:0, 1:1). — Sukces Krakowa jest tym cenniejszy, je śli zważy się, że grał on bez swej reprezentacyjnej obrony: dr. Kasprzaka i Michałka oraz Kowalskiego w ataku. Berlin natomiast grał w bardzo silnym

składzie, przy czym w składzie jego nie brakło reprezentantów Rzeszy z bramkarzem Hoffmannem, Lueckem, Kelchem, Hilmanem oraz Jaeneckem na czele.

Drugi mecz zakończył się nie mniej sensacyjnie, niż pierwszy. Katowice rozgromiły Wiedeń w stosunku 8:3 (1:2, 3:1, 4:0).

Przywrócenie kontraktu sportowego polsko-czeskiego?

Sekcja hokejowa Śląskiego Dębu czyniła starania o zaproszenie do Katowic jednej z najlepszych drużyn Europy — LTC (Praga). Mecze z Czechami odbyły się miały w dniach 10 i 11 grudnia, przy czym o zezwolenie zwrócono się do Polskiego Zw. Zw. Sportowych (Z. Z.) jeszcze we wrześniu. — Dopiero w czwartek Dąb otrzymał pismo z PZHL z zawiadomieniem, że PZZS zgodził się na przyjazd LTC Praga do Polski.

Wobec powyższego zwrócono się od razu telefonicznie do LTC

Praga, by nakłonić jego drużynę do przyjazdu do Polski jeszcze w ciągu grudnia. Niestety na razie LTC ma już zajęte wszystkie terminy najbliższe, ustalono więc, że przyjazd LTC do Katowic nastąpi około 15 lutego względnie kilka dni później po zakończeniu mistrzostw hokejowych świata w Szwajcarii.

Prasa praska przyniosła onegdaj w formie sensacyjnej wiadomości o udzieleniu zezwolenia przez władze polskie na przyjazd drużyny LTC z Pragi do Katowic.

Czesi uważają, że jest to równoznaczne z przywróceniem normalnych stosunków sportowych z Polską, które jak wiadomo, ostatnio istniały tylko, jeśli chodziło o spotkania z cyklu mistrzostw świata czy Europy.

W związku z powyższym należy się liczyć z tym, że czeskie organizacje sportowe w najbliższym czasie zaproponują polski klubom spotkania w różnych gałęziach sportu.

Gorączka organizacyjna w Zakopanem przed narciarskimi mistrzostwami świata

PREZES MIĘDZYNARODOWEJ FED. NARCIARSKIEJ, MAJOR OESTGARD zatwierdził jeden z projektów sztanu F. I. S., przedstawiony przez komisję artystyczną polskiego komitetu organizacyjnego zawodów F. I. S. w Zakopanem.

Flaga F. I. S. będzie barwy białej, w środku na dwóch wąskich równoległych poziomych pasach znajdować się będzie godło federacji: złoty prostokąt z błękitnymi literami F. I. S.

Flaga federacji wprowadzona będzie po raz pierwszy na zawodach w Zakopanem.

MINISTERSTWO W. R. i O. P. zarządziło skrócenie okresu wakacyjnego w szkołach zakopiańskich na święto Bożego Narodzenia do dnia 2 stycznia. Natomiast wprowadzona będzie nadzwyczajna przerwa w nauce szkół zakopiańskich na czas trwania zawodów F. I. S. 11—19. II.

W tym okresie lokale szkolne będą użyte na masowe kwatery.

PRASA I TURYSŃCI ZAGRANICZNI wykazują duże zainteresowanie dla zawodów FIS w Zakopa-

nem. Z biur podróży, agencji prasowych i polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych zagranicą napływają do sekretariatu generalnego komitetu zawodów ciągle zamówienia na dodatkowy materiał propagandowy i informacyjny.

W prasie zagranicznej ukazała się w ostatnich czasach duża ilość wzmianek, poświęconych zawodom, Zakopanemu i terenom narciarskim w Polsce.

Wszystko to każe zapowiadać duży zjazd turystyczny z zagranicy. W Anglii, gdzie zainteresowanie mistrzostwami świata jest duże, zwrócono się do komitetu organizacyjnego zawodów z prośbą, aby jeden z polskich statków linii południowo-amerykańskiej zatrzymał się dodatkowo w Southampton dla zabrania turystów angielskich, udających się do Zakopanego. Dyrekcja linii Gdynia — Ameryka odniosła się zasadniczo do tej propozycji przychylnie.

PRZEDSTAWICIELE ZARZĄDU GŁÓWNEGO F. I. S. ZACHWYCE NI URZĄDZENIAMI ZAKOPANE-

Kusociński wnosi skargę do sądu

W związku z głośną sprawą ukarania działaczy lekkoatletycznych i odsunięcia od piastowania mandatów w sporcie lekkoatletycznym dowiadujemy się, że wiceprezes warszawskiego okr. zw. lekkoatletycznego p. Zuber i mistrz olimpijski Janusz Kusociński zamierzają nie tylko wystąpić do Polskiego Związku Lekkoatletycznego z odwołaniem przeciwko tej decyzji, ale także wystąpić na drogę sądową przeciwko komisji, która wyrok wydała, za zażalenie. Wprowadzenie w czyn tego postanowienia nastąpi przez ukaranych dopiero po otrzymaniu oficjalnego pisma z wyrokiem, które do tej pory jeszcze nie nadeszło.

Kanadyjczycy rozegrają dwa mecze w Polsce

Sekcja hokejowa Dębu po otrzymaniu zezwolenia komisji dewizowej wysłała w dniu wczorajszym do Londynu należność na poczet wyjazdu kanadyjczyków w Polsce.

Podkreślić należy, że kanadyjczycy wystąpią w Polsce jednak dwukrotnie, a nie jeden raz jak projektowano pierwotnie.

BRYLANTY, ZŁOTO, SREBRO poleca **„MANON”** **PIOTRKOWSKA 70**
 pierwszorzędny mag. jubilerski WYROBY WŁASNE!

Teatr Miejski
 ŚRÓDMIEJSKA 15

Dziś w poniedziałek, 19-go grudnia
 o g. 8.45 w. wystawiona będzie
 opera **Verdiego w 4-ach aktach** —
 (po raz pierwszy w języku żydowskim) w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry tow. „Hazomir” i L. O. F. Dyrekcja: prof. I. ZAKS.

TRAVIATA | Tow. „Hazomir”

Dochód przeznaczony na rzecz wysiedleńców z Niemiec. Bilety do nabycia w cukierni „Astoria” (Piotrk. 27), w kasie teatru (Śródm. 15) i w lok. tow. „Hazomir”, Kiliński, 43).

ZAWIADOMIENIE!

Z dn. 20 bm. otwieramy przy naszym Zakładzie fryzjerskim

SALON KOSMETYCZNY

pod kier. **p. KRESZOW**
 dypl. demonstratorki

The Gladys Pickford Method
 New-York -- Paris na Polskę

Szwarc, Jabłoński i S-ka, Łódź, Moniuszki 2, tel. 128-86

CAPITOL

NADPROGRAM: Tygodnik
 oraz kronika P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse
 od 54 gr.

Wspaniały świąteczny program!

Czołowe arcydzieło polskiej produkcji filmowej.

MILIONY czytają emocjonującą powieść Dołęgi-Mostowicza
MILIONY zachwycać się będą frapującym filmem

„PROFESOR WILCZUR”

Reż.: Michał Waszyński. — W roli tytułowej mistrz sceny i ekranu **Kazimierz Junosza-Stepowski**
 W pozostałych rol. główn.: **E. Barszczewska, J. Węgrzyn, M. Ćwiklińska, Jacek Woszczerowicz**

Przed zimą

Drzwi i okna uszczelnione
 bezkompromisywnym systemem
A. Fryderyka
 Chronią mieszkanie od wiatru, zimna,
 i kurzu. Trwałość długoletnia.
Dzwonić 173-57
 w soboty, tel. 222-72

Egzystuje od 1930 r.

Dr. Wanda JAKOBSON

b. psycholog Miejskiej Poradni
 Wychowawczej w Łodzi
 przyjmuje we wszelkich sprawa-
 ch związanych z rozwojem
 dzieci, dojrzałością szkolną, trud-
 nościami wychowawczymi, nau-
 czania, wyboru szkoły i t. d.

UL. WÓLCZAŃSKA 10
 II wejście Śródmiejska 20
 Godz. przyj. 5 — 6. Tel. 214-36

KINO
Mimoza

Dziś poraz ostatni! **Wielki dramat wojenny!**
ROK 1914

W rolach głównych:
 Jadwiga Smosarka, Witołd Conti i Bazyl Sikiewicz

Nadprogram: **MISTRZOWIE ORGANÓW**

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
 Dojazd tramw. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.

Następny program: **„ZA CUDZE WINY”**

Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

DR. MED.
H. Rózaner

Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych
POWROCIŁ
 Narutowicza 9, II p., front
 Tel. 128-98
 przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

MASZYNA DO PRANIA Johna no-
 wa i rozłożyste rogi jelenie okazują
 nie do sprzedania. Zamenhofa 6,
 m. 38. Tel. 163-50.

DOKTOR
KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SE-
 KSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
 przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
 GODZINY PRZYJĘC: od 9—11 i od
 6—8. — Tel. 132-28.

„DZIECIAK(WO” przyjmuje mło-
 dzież, dzieci na wakacje. Telefony:
 Józef w 43-18, Warszawa 694 98,
 Sienna 76 (Prospekty). 481—6

KOMUNIKAT

Stow. „Kultur-Liga”
 urządza w piątek, 23 grudnia
 8.30 wiecz. w Teatrze Miejskim
Ostatnie Ulgowe Przedstawienie
 świetnej sztuki p. t.

Car Paweł

w roli tytułowej
LUDWIK SOLSKI

Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-
 Liga”, Zachodnia 68, tel. 191-15 do
 piątku, godz. 5 pp.

CIEPŁO W MIESZKANIU

Uszczelniam okna i drzwi systemem,
 który chroni od zimna, wiatru i kurzu.
 TRWAŁOŚĆ KILKULETNIĄ.

F. Pinczewski
 Tel. 182-81

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn

specjalista
chorób kłobocych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
 Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

LEKARZ - DENTYSTA

TEOFILA LANDSBERG

Sienkiewicza 6
 tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

KINO TEATR
METRO
 PRZEJAZD 2

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł.
 W soboty i niedziele — o godz. 12.
CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś premiera świąteczna!

KINO - TEATR

URANIA

Cegielniana 2
 Tel. 107-34

Prenumerata miesięczna „Głos Porannego” ze wszystkimi do-
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.80 za odosłanie —
 10 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Dziś i dni następnych najlepsza i najdowcipniejsza komedia p. t.
ZAKOCHANI WROGOWIE
 W rolach głównych: **BARBARA STANWYCK I HERBERT MARSHALL**

Dziś premiera! Wielki film z dziejów rewolucji francuskiej, oparty na znanej powieści baronowej Orozy
„MASKI LORDA BLAKENEYA”

Ogrom zgrozy i sensacji...
 W rolach głównych: **Barry K. Barnes i Sophie Stewart**
 Nad program: **PIĘKNA KOMEDYJKA** Następny program świąteczny: **BOOLOO I BUSTER KEATON** w komedii p. t. „CHEMIK”

K. Junosza-Stepowski
 w filmie pod tytułem **„PROFESOR WILCZUR”**

wg. powieści TAD. DOŁĘGI-MOSTOWICZA
 W pozostałych rolach: **Barszczewska, Ćwiklińska, Węgrzyn, Zacharewicz i inni.**
 Passe-partout i bilety ulgowe, aż do odwołania nieważne!

Początek w dni powsz. o godz. 4 ej, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Poraz pierwszy w Łodzi! **Dziś i dni następnych** — **Wielki podwójny program!** Poraz pierwszy w Łodzi!

Najbardziej emocjonujący film sezonu. Dzieje przyjaźni psa i człowieka w filmie p. t.

Niemy bohater W rol. gł.: **Noach Beery**
i Barbara Read **Niebezpieczny pościg** W rol. gł.: **Ralph Bellamy**
i Joan Perry

UWAGA: Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. poleca film „Niemy bohater” jako zasługujący na obejrzenia przez młodzież szkół powsz. i średn.

Następny wielki podwójny program: **„Rakieta na Mars”**

ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamę tekstem
 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne str. 10 szpalt 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 12 gr.
 Poszukiwanie prac 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
 szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej.
 firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowskiej 101.